

IRA, Za Późno Już

zabrałaś mi cały czas
nie zostało nic

ukradałaś mi z oczu blask
i z poduszki sny

wyprałaś mózg
i jak ty patrze na ten świat

i za to mi właśnie dziś
na głowę spadł

po co mi ten klucz?

za późno jest
by tak zostawić mnie
ledwo żyje
za późno jest
już nie zostawisz mnie
smutne i prawdziwe

wybiłaś mi z głowy wiersz
prozę życia znam

kolegów już nie mam też
tylko ciebie mam

odarłaś mi wiarę w cud
prawie jak ze szmat

za kare wiec musisz tu
siedzieć wiec tak

nie kombinuj więc!

za późno jest
by tak zostawić mnie
ledwo żyje
za późno jest
już nie zostawisz mnie
smutne i prawdziwe

za późno jest
by tak zostawić mnie
ledwo żyje
za późno jest
już nie zostawisz mnie
smutne i prawdziwe

nie puszcze cie za nic
to pierwsza moja groźba
niech będzie tak jak dziś
dla mnie jedna zostań
bez ciebie jestem nikim
rozpaczasz zdartym krzykiem

za późno jest
by tak zostawić mnie
ledwo żyje
za późno jest
już nie zostawisz mnie
smutne i prawdziwe